# KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Sierpnia — Rok 1847. Wtorek. № 205. Jutro, Sty Dominik.

Wczoraj w dniu Odpustu N. MARJI *Anielskiej*, uroczyście odbywanego w Kościele XX. *Kapucynów*, odbył Prymicje X. *Antonin* z tegoż zakonu. Kazania mieli XX. Dominikanie *Maxymiljan* i *Tomasz*.

Rozkazem Ministra Wojny w Cesarstwie z dnia 17go Maja 1847 r., objawiono Władzom Wojskowym i podano do powszechnej wiadomości Władz Cywilnych z rozporządzenia Ministra Spraw Wew:, Najwyższą wolę N. CESARZA, względem przyjmowania napowrót do służby wojskowej, Oficerów dymisjonowanych i na nieograniczonym urlopie zostaiących, następuiącej treści: „Doszło do wiadomości N. CESARZA, że wielu dymisjonowanych Oficerów, życząc wejść napowrót do służby, udaią się do miejsc konsystencji wojsk, i zanoszą tam osobiście w tym celu prośby, bez powzięcia poprzednio wiadomości, czyli są wakanse w tych wojskach w których służyć pragną, i czy nie zachodzą inne przeszkody w przyięciu ich do służby. Ztąd wynika, że wielu nie mogąc być przyiętymi dla braku wakansów, a nie posiadaiąc dostatecznych środków utrzymania, pozbawieni są nietylko możności powrotu na miejsce pierwotnego zamieszkania, alé postawiwszy się w nader przykrem położeniu, obarczaią naprożno miejscowych Naczelników wojsk żądaniami o przyięcie ich do takich pułków, w których znajduie się iuż nadkompletna liczba Oficerów. To szczególniej miewa miejsce co do życzących wejść w służbę do wojsk Kaukazkiego korpusu. N. PAN dla zapobieżenia podobnym wypadkom, Najwyżej polecić raczył: 1) Ponowić do Władz wojskowych postanowienie kilkakrotnie iuż do wykonania polecane, aby w wojskach nie było wcale nadkompletnych Oficerów. 2) Postanowienie to podać do powszech: wiadomości, z ostrzeżeniem, aby Oficerowie dymisjonowani, życzący wejść napowrót do służby wojskowej, w ścisłem zastosowaniu się do uwag art. 312 w dodatku 2gim, i art. 315 w dodatku 3cim, księgi 1szej części 2giej, zbioru praw wojskowych, poprzednio wnosili prośby swoie do tej Władzy, pod której zarządem służyć chcą, i aby wtedy dopiero udawali się do miejsca konsystencji wojsk, kiedy otrzymaią od Władzy miejscowej cywilnej urzędowe zawiadomienie o ostatecznem ich przeznaczeniu. Baczyć wszakże na to należy, aby w żadnym przypadku nie byli przeznaczani do takich pułków, w których znajduie się iuż komplet Oficerów. 3) Znajduiącym się na nieograniczonym urlopie Oficerom, dozwalać w każdym czasie wnosić prośby o przeniesienie ich z rezerwowych wojsk, do czynnej służby w te pułki, w których poprzednio zostawali, ieśli tam są wakanse; ieżeli zaś nie ma, to do tych dywizji i korpusów, z których na nieograniczony urlop uwolnieni zostali, lecz w każdym przypadku nieinaczej iak tylko na miejsca wakuiące. Prośby tych Oficerów powinny być nadsyłane, przez pośrednictwo miejscowych Władz straży wewnętrznej, w Inspektorski departament ministerstwa wojny, zgodnie z punktem 34 i 35 3go wzoru, do 3go dodatku zbioru praw wojskowych części 2giej księgi 1szej artykułu 1524." Komisja Rz: Spraw W. i D. w wykonaniu rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Król: z d. 1 (13) Lipca r. b., powyższe podaie do powszechnej wiadomości dla stosowania się.

Jakób *Karczewski*, Obywatel M. Warszawy, Członek Archikonfraternji Literackiej, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z 8giem Dzieci, zaprasza Krewnych i Kolegów na exportację zwłok Jego, iutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski.

Teodozja *Maiewska*, Córka b. Naczelnika Sekcji wodnej, przeżywszy lat 23, onegdaj przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu Rodzice, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację ciała z Kaplicy XX. Bernardynów, dziś o godzinie w pół do 5tej po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Wyszła z druku *Grammatyka Polska*, wydana wskróceniu przez Teodozego *Sierocińskiego*, Profesora Inst: Alexan:. Część 1sza i 2ga, sprzedaie się w Księgarniach Warszaws:. Główny Skład w handlu materjałów piśmiennych F. *Szczycińskiego* przy ul: Wierzbowej. Cena exempl: kop: 20 (zł. 1 gr. 10).

Onegdaj w Niedzielę od świtu aż do południa, cały obszerny i ozdobny plac między ratuszem a teatrem, był napełniony wieśniakami i wieśniaczkami, między któremi były i wcale przystojne, iakto mowią, krasne dziewice; każda z tych osób miała albo na piersiach, albo na ramieniu, albo na głowie lub w ręce *Sierp*, godło tego-tygodniowego rolnictwa. Obywatele okoliczni wkrótce wynaięli tych aspirantów żniwa. Ugoda następowała rychło. Na dzień przyrzekano 2 złote i posiłek obiadowy, a przytem i napoiowy. Zadowolenie obu stron było zupełne, zwłaszcza, że śliczna pogoda wróżyła pomyślność. W liczbie tych żniwiarek była iedna, która zwracała uwagę wszystkich pięknością, a zarazem skromnością swoią. Kilku młodzieży głośno oddawały zasłużone pochwały iej wdziękom. Słysząc to wiejska dziewica, rzekła: »Co mi po piękności, ta mi chleba nie da; ah! gdybym miała sierp tylko, tobym wolała iak wdzięki, bobym za pomocą niego na życie swoie i matki zapracować mogła." Słyszący te słowa, złożyli niebawem na prędce maleńką składkę, z której śliczna Żniwiarka nietylko sierp, ale nawet i piękną chustkę nabyć mogła. Radość iej była wielką; z wdzięcznością spoglądała to na dobroczyńców swoich, to na poblizki Kościół PP. *Kanoniczek*, iakby chcąc podziękować BOGU za tę niespodziewaną Opatrzność, a oświadczywszy pierwszym, że nigdy z większą, iak żniw tegorocznych, gorliwością pracować będzie, pobiegła za kupnem tyle przez nią pożądanego rolniczego narzędzia.

*Zarząd Instytutu Wód Mineralnych Dra Struve z Drezna, w Ogrodzie Saskim,* ma honor zawiadomić WW. Panów Doktorów i Szanowną Publiczność, że dla braku czasu, z powodu codziennie wzrastaiącej liczby

Osób, używaiących Wód Mineralnych w samym Instytucie, która od otworzenia w ciągu miesiąca, iuż do 400 dochodzi, nie może zadosyć uczynić żądaniom Osób życzących mieć Wody Mineralne na butelki, wyiąwszy Selcerskiej, Gorzkiej, Magnezjowej i Sodowej. Wyrabianie wszystkich innych gatunków Wód lekarskich, zaraz z zamknięciem Instytutu, do picia rozpocznie się; i Zarząd dołoży wszelkich starań aby godnie odpowiedzieć położonemu iuż teraz weń zaufaniu, i zadosyć uczynić wszelkim żądaniom WW. Panów Doktorów, które w roku bieżącym, dla późnego otwarcia, i dla niezupełnego ieszcze rozwinięcia czynności całego Zakładu, nie mogły być dopełnione.— Nadto, ma zaszczyt nadmienić Zarząd Instytutu, iż rozmaite ulubione Wody *Gazowe*, a mianowicie tyle poszukiwana *Limonjada Gazowa*, wyrabiana obficie w Instytutach Dra *Struve* w *Dreznie* i *Berlinie*, łącznie z wyrabianiem innych Wód Mineral:, rozpoczętą zostanie, i dla Szanow: Amatorów sprzedawaną będzie.

Nakładem Księgarni Fr: *Spiess* i Spółki, a drukiem Józefa *Unger*, wyjdzie wkrótce z druku w polskim przekładzie najnowszy romans Alexandra Dumas, p. t: *Czterdziestu pięciu;* o warunkach prenumeraty póżniej doniesionem będzie.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w Studziennicznej, od A. W. na intencję spełnienia życzeń, zł. 5 gr. 10; złożono oraz zł. 20 od N. L.; i zł. 3 gr. 10, na intencję zdrowia Władysława.

W pewnym Warszawskim domu, podczas gawędki przed obiadem, chwalono prześliczne kwiaty na oknach, przez młode, wesołe, zacne i miłe Panienki pielęgnowane i troskliwie doglądane. Najwięcej zwrócił uwagę obecnych ieden wazonik. Poważny Kawaler utrzymywał: że w nim rośnie i kwitnie lewkonja; inny młodszy twierdził: że to iest lak, i sprzeczać się zaczęli; nareszcie założyli się o butelkę szampana. Po tem wszystkiem uprzejma Panna *Józefa* odjęła doskonale wyrobione przez siebie kwiaty lewkonji kolorem i kształtem zupełnie naturalne naśladuiące, i rzekła: »Teraz moi Panowie, zgadnijcie, czy to iest lak, czy lewkonja?” Ciekawość który wygrał zakład, gdyż w wazonie tym był rzeczywiście lak podczas wiosny okwitły, a sztucznie wyrobione kwiaty lewkonji między iego liście poprzyczepiano.

Przy rozpoczęciu roku szkolnego, Skład materjałów piśmiennych i wyrobów galanteryjnych Introligatora *Kreusch*, przy ulicy Rymarskiej, zaopatrzony został we wszelkie potrzeby do *użytku szkolnego służące*, iako to: Kajety linjowane i nielinjowane, teczki, piórniki, pióra, ołówki, tusz, rejscejgi, kredę do rysunków prawdziwą Contè a Paris, tuzin za zł. 1; pendzelki i t. p. artykuły, które sprzedaie po nader nizkich cenach.

W odległości 10 mil od Warszawy, w dobrach przy trakcie bitym położonych, iest dogodne miejsce dla *Lekarza*, tak z powodu okolicznej iak i miejscowej praktyki. Ktoby z Panów Lekarzy życzył sobie obrać tamże stałe zamieszkanie, zechce zgłosić się pod Nr 1327 *B* przy rogu ulicy Sto Krzyzkiej i Jasnej na 1sze piątro, wchodząc od ulicy Jasnej.

Rodzice z prowincji, maiący zamiar oddać swe dzieci do Szkół Rządowych tu w Warszawie, mianowicie do Gimnazjum 2go, a życzący umieścić ie na stole i stancji za umiarkowaną opłatą, gdzie prócz zwyczajnych wygód i rodzicielskiej opieki, udzielane mieć sobie mogą korepetycje nauk szkolnych, oraz lekcje muzyki i rysunków, zgłosić się zechcą pod Nr 682 przy ulicy Leszno, do domu frontowego za lipami, gdzie dalsze powezmą objaśnienia.

W zeszłą Sobotę przed wieczorem, Flisy na tratwach z tej strony Wisły poniżej mostu za nowym zjazdem, wydobyli z wody utonionego człowieka w ubraniu, który tymczasowo przy brzegu na brzozowej linie przywiązany i gałęziami przykryty został. Wkrótce nadbiegł tam pies pudel biały dosyć duży, obwąchał miejsce, potem zaczął grzebać i odgarniał gałęzie, a spostrzegłszy zwłoki, zawył żałośnie i odwracał się do stoiących blisko, iakby wzywał ratunku; wskoczył w wodę, uchwycił rękę nieżywego, ciągnął usilnie i kilka razy z zadziwieniem patrzących, toż samo powtarzał.

Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486 *a*, otrzymała następuiące dzieła: Mikołaja Krzysztofa *Radziwiłła*, Pielgrzymka do Ziemi Świętej, tłumaczona przez X. Andrz: *Wargockiego*, Wrocław, zł. 10; W Alpach i za Alpami, przez L. z G. R. 3 tomy z rycinami, zł. 30; Przewodnik dla zwiedzaiących Częstochowę, zł. 2; Barbaryści, czyli dzień 4go Grudnia, powieść Eugenjusza Skribe, przekład z francuzkiego, zł. 4; Poranki i wieczory przez Paulinę z L. *Wilkońskę*, 2 tomy, zł. 10; O administrowaniu dobrami ziemskiemi, 2 tomy, zł. 20; Listy o Szwecji, napisał Eust: Hr: *Tyszkiewicz*, 2 tomy z rycinami, zł. 16. Wykład nauk przeznaczony do pomocy w domowem wychowaniu Panien p. Żmichowskę, zł. 9.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości w czasie *Pamiętników Szatana*, przywołani: JPP. *Jasiński* 3-kroć i *Maiewski*. Obrazy z żywych osób, prawie wszystkie na żądanie Publiczności zostały powtórzone.

Ogłoszono urzędownie, iż Maciej *Rzączyński* Komornik przy Trybunale Radomskim, do urzędu powróconym został.

*Anglja.* — P. *Labuszer* mianowany Prezesem wydziału handlu. — W teatrze Królewskim podoba się

bardzo nowa opera Kompozytora *Werdi*, pod tytułem »*I Masnadieri.*"

*Francja.* — Wznawiaią wieść, iż Pan *Muret de Bort*, mianowany będzie Ministrem prac publicz:, P. *Witet* Ministrem handlu, a P. *Ljadjer* M. oświecenia. Hrabia *Salwandy* ma otrzymać poselstwo w Neapolu. — 23go z. m. tłum ludu zgromadził się na placu przed ministerstwem sprawiedliwości, w nadziei ujrzenia wystawionych na widok publiczny skazanych: *Teste*, *Kjubier* i *Parmantje*; gwardja municypalna rozpędziła ciekawych. — Skazanemu *Teste* zagraża zapalenie mózgu. — Karlistowski Jenerał *Alzaa* pojmany na granicy pirynejskiej, ma sobie wskazane za miejsce pobytu miasto Nansy. — Głoszą, iż *Kjubier* uda się do Egiptu, gdzie ma otrzymać dowództwo w armji *Mehmeda Alego.* — Śpiewaczka *Wiardot Garcja* bawi teraz w swoiej willi w blizkości Paryża. — P. *Sabatje* Konsul francu: w Janinie, otrzymał od Króla Greckiego, order ZBAWICIELA.— Kilku znakomitych Marokanów udaiąc się na pielgrzymkę do Mekki, przybyło do Algieru, gdzie byli bardzo zadowoleni z przyięcia ofiarowanego im przez Francuzów. — 21go z. m. o 11tej rano, nastąpiła explozja prochu w fabryce faierwerków, w arsenale wRoszfor; 15tu ludzi zostało zabitych, czterech niebezpiecznie iest ranionych, kilkunastu ludzi mniej niebezpieczne poniosło rany; ogółem explozja wysadziła w powietrze 700,000 kilogramów prochu. Pożar ztąd wybuchły, trwał kilka godzin; z początku obawiano się bowiem, aby niepowstała powtórna explozja w magazynie prochu. — Król mianował Pana F.J. *Talabot*, Pułkownikiem drugiego oddziału paryzkiej gwardji narodo:. — W ministerstwie spraw wewn: ułożono program uroczystości lipcowych. — Flota Admirała *Sesyl* na morzu Chińskiem, ma być pomnożoną do 15 okrętów wojennych, podzielonych na trzy dywizje. — Sułtan Kochinchiński przerwał wszelkie stosunki z Europejczykami. — *Abdelkader* miał zawiązać układy z Sułtanem Marokańskim. — Admirał *Parseval Deschenes* (Deszen) mianowany Prefektem marynarki w Tulonie. — Akademja francu: 23go z. m. rozdała zwykłe doroczne nagrody; między innemi, przyznała nagrody cnoty po 2,000, 1500 i 1000 fr.

*Hiszpanja.* — Głoszą, iż Król zamieszka pałac w Madrycie, w czasie nieobecności swoiej małżonki. Wątpią iednak, czy to doprowadzi do skutku. — Oddział karlistowski złożony z 500 ludzi, wtargnął z Arragonji do Maestrazgo. — Jenerał Hrabia *Wistahermoza*, uda się do Berlina na manewry wojsk pruskich. — Ministrowie oznajmili Królowi, iż straż wzbroni mu wstępu do królewskiego pałacu. — Jenerał *Koncha* 13go z. m. przybył do Lisbony.

Donoszą z Krakowa: »Piękne sztuki poniosły naraz ciężką stratę!... Jan Nepomucen *Głowacki*, maiący prawie europejską wziętość w malarstwie kraiobrazów, Profesor Rysunków w Liceum Krakowskiem S. ANNY, po dwutygodniowej dolegliwej słabości, zaledwie 45 lat przeżywszy, d. 28 z. m. przeniósł się do wieczności.

*Włochy.* — 15go z. m. aresztowano w Rzymie wiele osób podejrzanych. Obywatele utworzyli gwardję narodową celem strzeżenia spokojności. — Nowy Papiezki Sekretarz Stanu Kardynał *Ferreti*, iest bardzo popularnym.

*Rozmaitości.* — *Meierbeer* i *Spontyni* znajduią się teraz w kąpielach w Francesbrunn. — W tych dniach zgubiono na kolei żelaznej Glognickiej perełkę, i musi być kosztowną, kiedy wyznaczono nagrody 400 zł. temu, kto ią odniesie. — Mówcy parlamentowi francuzcy maią zawsze przy sobie szklankę wody z cukrem, aby odwilżać zaschłą grdycę, a przy odwilżaniu ukryć zręcznie ambaras, ieżeli nitka ich mowy przerwie się, albo płynność myśli zastanowi się; zaś mówcom, angielskim szklanka wody iest rzeczą zbyt chudą; za niemi stoi stół, a na nim różne mocne napoie, zacząwszy od najkosztowniejszych win aż do likierów etc. Kiedy Lord *Brugham* miał ową sławną mowę na korzyść murzynów, miał za sobą kosz najdoskonalszej madery. Mowa iego trwała 7 godzin, a kosz musiano odnowić. Kiedy szlachetny Lord kończył tę mowę, iuż iego wymowa doszła do najwyższego stopnia; noc skończyła się, światło gazowe ustępowało iutrzence, a Izba niższa wcale niezmordowana nie spuszczała oka z mówcy, i słuchała go z największą uwagą. Lord *Brugham* pełen natchnienia i madery, upadł na kolana, i prosił ze łzami Parlament, aby iego rady zostały przyięte. Nigdy w tej Izbie nie panowało większe rozczulenie, drżenie opanowało całe zgromadzenie, a proiekt iego iednomyślnie został przyiętym. Kto wie, szklanka madery więcej, a możeby mówca sam siebie nie zrozumiał. — Angielski Szerżant *Wier*, był płatnikiem kompanicznym; naturalnie, innej służby nie pełnił. Ale w czasie bitwy pod Waterloo, prosił, aby go także naprzód posłano, co mu też dozwolono. Niedługo został śmiertelnie ranionym, i został na polu bitwy; kapral z tej kompanji, który także leżał na tem polu, a który nogę utracił, twierdził i zaklinał się gdy sprzątano ranionych i umarłych, że Szerżant *Wier* krwią własną napisał sobie na czole palcem swoie nazwisko; to uczynił, iak i inni ranieni przyznawali, dla tego, aby go poznano, i nie pomyślano, że on z kassą kompaniczną dezerterował. A więc był człowiekiem honoru do ostatniego tchnienia. — Złośliwy i niemoralny człowiek szukaiący i upatruiący zasad moralności, podobny iest do

szukaiącego pieniędzy, których nie zgubił. — Kto nie poprzestaje na swoich bogactwach, ale więcej pragnie, nie iest szczęśliwszym od ubogiego.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Droiewski Jan Oby: z Konarzewa; Kurosz Lud: Oby: z Duckiej-woli; Łomnicki Fr: Oby: z Osin; Miączyński Miecz: Oby: z Wieńca; Stadnicki Łuk: Oby: z Woli Grzymkowej; Smarzewski And: Prof: z Marjenbad; Szyrma Mich: Oby: z Gub: Grodz:; Saenger Lud: Oby: z Gdańska. (G. P.)

## DONIESIENIA.

Zł. 100 Nagrody.— TABAKIERKA złota, w formie kuferka, zostawioną została na ławce w Ogrodzie Saskim, w Alei blisko Cukierni, w dniu 2 b. m. o godzinie 3 z południa. Upraszа się Znalazcę takowej, o odniesienie iej do pałacu Bankowego przy ulicy Elektoralnej, gdzie mieszkanie Prezesa Banku, a tam, oprócz wdzięczności, otrzyma powyższą nagrodę. O zgubie tej stosowne ostrzeżenia u PP. Złotników i Jubilerów są uczynione.

Dom Handlowy w *Lublinie* przy ulicy Krakows: Przedmieście Nro 186, pod firmą *P. Schober* i *Komp:*, po zniesieniu się z *głównym* Składem HERBATY Chińskiej *Mikołaia Skwarcow* w Warszawie, otrzymał z tegoż Składu znaczną partję **HERBATY** w różnych gatunkach, a to w cybikach i paczkach oplombowanych, którą po *cenach stałych*, takich samych iak w Składzie w Warszawie sprzedaie. Przytem nadmieniam, iż na ten cel urządzone zostało osobne zamknięcie dla zabezpieczenia od zapachu innych towarów.— *P. Schober* et *Comp:*.



Młynarz, któryby chciał wziąść MŁYN (nowowystawić się maiący), na miejscu rozebranego, na zdroiach, gdzie w największe mrozy niezamarza i w największe posusze woda do mielenia iest dostateczna, wraz z gruntem, położony o 6 werst od przystanku drogi żelaznej Brwinów, bądź kilkoletnią, bądź wieczystą dzierżawę; wiadomość w Warszawie przy ulicy Podwal Nr 500 B, w Kawiarni, na prawej stronie.

Potrzebny iest GUWERNER do Chłopca 10-letniego, posiadaiący gruntownie ięzyk polski, francuzki i niemiecki; prócz wynagrodzenia pieniężnego podług umowy, mieć będzie mieszkanie, stół i wszelkie wygody. Wiadomość pod Nr 446 na 2m piątrze od frontu.



OSTRZEŻENIE.— Zabronionem iest wszelkie polowanie pod utratą broni i psów na dobrach Zbików i Duchnic; niestosuiący się do niniejszego ogłoszenia, sami sobie winę przypiszą, ieżeli ich od Włościan nieprzyiemność spotka, którzy maią polecenie każdego bez wyiątku schwytać.



MAMKA młoda, zdrowa, kilka dni po słabości, życzy przyiąć obowiązek takiż. Wiadomość powziąść można w Rynku Starego Miasta pod Nrem 60.

**APTEKA** bez domu, w mieście fabrycznem *Przysucha*, w którem obecnie dwóch Lekarzy praktykuie, w blizkości Wód Mineralnych w *Goździkowie*, należycie urządzona i opatrzona w środki lekarskie, iest do sprzedania; wiadomość dalsza u Właściciela na miejscu.

Potrzebny iest tu w Warszawie GUWERNER Francuz lub Niemiec. Chcący podiąć się podobnego obowiązku, raczy się zgłosić po bliższą informację do Rządcy Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej.

*Doniesienie Loteryjne.* — Podpisany Kollektor ma zaszczyt donieść Szan: Publicz:, iż swój KANTOR LOTERJI przeniósł z pod Nru 524, pod Ner 529 przy ulicy Podwal; gdzie można nabyć LOSÓW całych i częściowych do 1ej klassy 70 Loterji Klassycznej, której ciągnienie rozpocznie się d. 4go Sierpnia r. b., to iest w przyszłą Srodę. — *Chromecki.*



PANTALJON iest do sprzedania lub do naięcia. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 266, w Handlu Korzennym.

W domu pod Nrem 586 lit: A, przy ulicy Długiej, iest do wynaięcia **SKLEP** frontowy wraz z Pokoiem, Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią, od Sgo Michała r. b. Bliższe szczegóły powziąść można u Właściciela tegoż domu, na 1szem piątrze w oficynie mieszkaiącego.

Wczoraj zgubioną SZPILKĘ złotą, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.

Nagrody Rsr. 10.— Wczoraj po południu, idąc około Banku i Komisji Skarbu, ulicą Przeiazd na Dziką, zgubiono mały Damski złoty ZEGAREK z ząbkami, z emalją; cyferblat również biało emaljowany, ze złotym łańcuszkiem, przy końcu którego był haczyk do zapinania. Znalazca oddać go zechce pod Nr 2242 przy ulicy Dzikiej do P. Ulrycha. Uprasza się także PP. Zegarmistrzów, aby na takowy baczne oko mieli.



**HANDEL** różnych **WIN**, pod firmą Konstantego Mioduszewskiego, otwartym został przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742.

Ktoby miał APARTAMENT, złożony z 5ciu lub 6ciu Pokoi, z Przedpokoiem, Kuchnią i Wozownią, na 1szem piątrze, a wreszcie choćby i na 2giem, z meblami lub bez mebli, do wynaięcia, do Sgo Michała, i dalej, rocznie lub kwartalnie, zechce zawiadomić o tem pod Nr 11ty w Hotelu Wileńskim na Tłomackiem. — Oraz, Ktoby miał do naięcia miesięcznie FORTEPJAN, także zgłosić się zechce.



Zł. 20 Nagrody dostanie ten, kto odniesie do domu pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, na 2gie piątro od frontu, WYŻŁA młodego, z gatunku angielskich, maiącego sierść białą, w łaty kasztanowate, łeb zaś cały prawie kasztanowaty, a na łysinie białą strzałkę. Zginął dnia 30 z. m. rano.

---

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Dziś, 144ty raz *Krakowiacy i Górale*.

TEATR ROZMAI:. Jutro, 43ci raz *Mina*. 71szy raz *Talizman niewidzialności*, wznowiona Kom: Opera.

**PERSPEKTYWY** TEATRALNE są do wynajmowania na Widowiska, u Optyka J. *Pik*, przy ulicy Miodowej Nr 493.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Kaczka, Gęś, Mostek faszero:, Polędwica, Zrazy z pieca, Pieczeń angiel:, huzarska i barania z rydzami, Potrawa z pulard. — Obiad: Zupa szczawiowa, Krupnik, Potrawa z drobiu z kalafjorami, Polędwica, Szarlot.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy ul: Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Schab z kapustą, Pieczeń wołowa, cielęca i barania, Kotlety, Szczupak, Węgorz. — Obiad: Zupa szczawiowa i Rosół, Sztuka mięsa biała, Potrawa, Pieczeń wołowa i barania, Legumina z pieca (Ryż).